

# Ewa Bem, Rozeszło się po kościach

Rozeszło się po kościach  
A dramat był o krok  
Rozeszło się, jak goście  
Po balu w Nowy Rok

Rozlazło się, jak kiecka  
Uszyta byle jak  
Rozpełzło się w powietrzu  
Jak rzadka mgła

A mógłby być z tego antyczny dramat  
Byłaby wina, byłaby kara  
Krew by się lała i słońce drżało  
Ale na szczęście uszliśmy cało

Rozeszło się po kościach  
A dramat był o krok  
Rozeszło się, jak goście  
Po balu w Nowy Rok

Rozlazło się, jak kiecka  
Uszyta byle jak  
Rozpełzło się w powietrzu  
A mógł być krach

Krew by się lała i słońce drżało  
Ale na szczęście uszliśmy cało